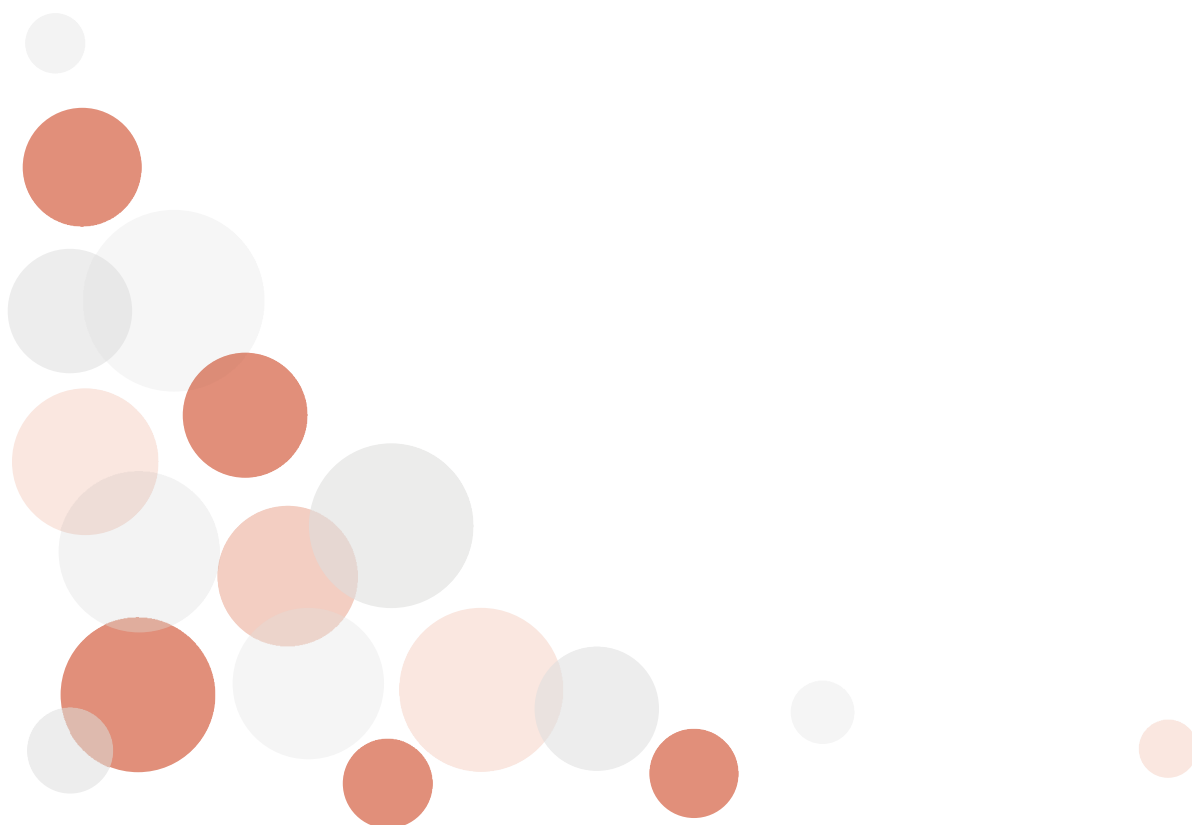


Edyta Sekuła-Hańczuk

Metoda „baśniowych spotkań”
w pracy z uczniami
z niepełnosprawnością
i jej rewalidacyjny charakter



Konsultacja merytoryczna
Wydział Specjalnych Potrzeb Edukacyjnych ORE
Jolanta Rafał-Łuniewska

Redakcja i korekta
Małgorzata Pawłowska

Projekt okładki, layout,
redakcja techniczna i skład
Barbara Jechalska

Ośrodek Rozwoju Edukacji
Warszawa 2022
Wydanie I

Publikacja jest rozpowszechniana na zasadach licencji
Creative Commons Uznanie Autorstwa – Użycie Niekommercyjne (CC-BY-NC)

00-478 Warszawa
Aleje Ujazdowskie 28
www.ore.edu.pl

Spis treści

1. Metoda „baśniowych spotkań” – krótki rys historyczny	4
2. Moje doświadczenia z metodą „baśniowych spotkań”	5
3. Metoda „baśniowych spotkań” w praktyce – zarys i znaczenie	8
4. Przykładowy scenariusz baśniowego spotkania	11
5. Podsumowanie – mocne strony metody „baśniowych spotkań”	15
Bibliografia	15
O autorce	16

1. Metoda „baśniowych spotkań” – krótki rys historyczny

Literatura od dawien dawna jest inspiracją dla człowieka, może też być formą ucieczki od szarych realiów dnia codziennego do świata wykreowanego, nierzeczywistego. Zawiera wartości uniwersalne, estetyczne, moralne, wychowawcze, terapeutyczne. Uważam, że jej magiczna siła była, jest i będzie wykorzystywana nie tylko w leczeniu dzieci (lub dorosłych) z problemami emocjonalnymi, wszelkimi deficytami w rozwoju, lecz również sprawdzi się jako doskonała forma rewalidacji dzieci z niepełnosprawnością intelektualną. Czytanie lub opowiadanie dzieciom, uczniom, podopiecznym, wychowankom baśni, bajek, powiastek można uznać za gromadzenie kapitału, który z pewnością będzie procentował w przyszłości. Kapitał ten, to zdobyte podczas lektury: wiedza, umiejętności rozpoznawania i nazywania własnych uczuć, emocji – zasoby niezwykle pomocne w dorosłym życiu. Nikt nie może zaprzeczyć, że czytanie (kontakt z literaturą) poszerza wiedzę, rozwija komunikatywność, pamięć, poprawia zdolność koncentracji. A co najważniejsze, wzmacnia u dzieci – zwłaszcza z niepełnosprawnością intelektualną – poczucie własnej wartości, sprzyja lepszemu zrozumieniu siebie, innych ludzi oraz jakże skomplikowanego otaczającego świata, w którym muszą się odnaleźć.

Chciałabym pokrótce przedstawić rodowód baśni, by następnie móc wprowadzić w tajniki metody „baśniowych spotkań”.

„Baśń to jeden z podstawowych gatunków epickich ludowej literatury; niewielkich rozmiarów o treści fantastycznej, nasyconej cudownością związaną z wierzeniami magicznymi, ukazujący dzieje ludzkich bohaterów swobodnie przekraczających granicę między światem poddanym motywacjom realistycznym a sferą działań sił nadnaturalnych”¹.

Za kolebkę baśni uważa się Indie, skąd pochodzą najstarsze teksty tego rodzaju. Rozwój gatunku nastąpił w średniowieczu. Wówczas rozpoczął się proces przenikania się tematów orientalnych kultury indyjskiej, arabskiej oraz europejskich literatur narodowych z motywami mitologii greckiej i rzymskiej. Przekazywane początkowo ustnie, z pokolenia na pokolenie, porządkowały świat, tłumaczyły, uczyły, nazywały, budowały pierwsze relacje międzyludzkie. W tym miejscu chciałabym odwołać się do słów Bruna Bettelheima: „Opowiadane wciąż na nowo przez stulecia (jeśli nie tysiąclecia), baśnie wysubtelniały się, zyskując zdolności przekazywania zarówno znaczeń jawnych, jak i ukrytych, jednoczesnego przemawiania do wszystkich warstw osobowości ludzkiej, przekazywania swych treści w taki sposób, że dostępne są w równej mierze nieuczonemu umysłowi dziecka, jak wysoko rozwiniętej umysłowości dorosłego”².

¹ Sławiński J. (red.), (1988), *Słownik terminów literackich*, Wrocław: Wydawnictwo Ossolineum, s. 17.

² Bettelheim B., (2010), *Cudowne i pożyteczne, O znaczeniach i wartościach baśni*, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., t. 2, s. 43.

Już starożytni dostrzegali terapeutyczną moc literatury – na murach biblioteki aleksandryjskiej widniał napis „Lekarstwo na umysł”, który bezpośrednio nawiązywał do roli, jaką odgrywały książki. Starożytni mieli głównie na myśli pracę nad sobą, własnym umysłem, dążenie do ciągłego samodoskonalenia tak w życiu osobistym, jak i zawodowym, i osiągnięcie wymarzonego, niedoścignionego ideału. W Europie już w XVIII wieku teksty literackie poświęcone wierze włączono do programów leczenia osób psychicznie chorych. Charles Perrault był jednym z pierwszych, którzy scalili klasyczne europejskie baśnie w jeden zbiór. Na początku XIX wieku w jego ślady poszli bracia Wilhelm i Jacob Grimm. Jednakże do dzisiaj za najbardziej znanego autora literackich baśni uważa się Hansa Christiana Andersena. Jego baśnie, pełne symboli i mądrości, przepełnione są nieprzemijającymi wartościami.

Powyższy krótki rys historyczny dowodzi, że baśń towarzyszy ludziom od niepamiętnych czasów. Jej uniwersalne treści i mądre przesłanie sprawiają, że świat staje się lepszy, piękniejszy, bardziej sprawiedliwy. Uczniowie, podopieczni, wychowankowie, z którymi przyszło mi pracować, potrafią się odnaleźć w tej baśniowej, magicznej scenerii.

2. Moje doświadczenia z metodą „baśniowych spotkań”

Jako polonistka, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej, oligofrenopedagog, nauczycielka w świetlicy i bibliotece, zaobserwowałam, że mali czytelnicy i słuchacze baśni byli pod wpływem ich cudownej mocy. W baśniach bowiem mali i duzi odbiorcy znajdują całą galerię barwnych postaci, z którymi niejednokrotnie potrafią się utożsamić.

Dla jednych wzorem będą siłacze, herosi, osiłki, którzy radzą sobie z nadzwyczaj skomplikowanymi sytuacjami życiowymi wbrew przeciwnościom losu. W zderzeniu z trudnościami się nie poddają. Udowadniają sobie i innym, że wystarczy chcieć i dążyć wytrwale do celu, żeby go osiągnąć. Ćwiczą się w wytrwałości i sumienności. Te mądre przykłady trafiają do serc i umysłów młodych czytelników – oni też pragną być nieustraszeni, szlachetni i podziwiani przez rówieśników oraz dorosłych.

Dla drugich wzorem będzie bohater taki jak przysłowiowy głupi Jaś. Ten wzorzec osobowy jest również lubiany przez moich małych słuchaczy. Do kogo może być skierowany? Pracuję zarówno z dziećmi odtrąconymi, wykluczonymi z grup rówieśniczych, pokrzywdzonymi przez los, czasem najmłodszymi w rodzinie, jak również z dziećmi z niepełnosprawnością intelektualną, które na co dzień doświadczają losu „głuptaska” (rodzinnego, klasowego, szkolnego, podwórkowego). Utożsamienie się z baśniowym bohaterem pomaga im przezwyciężać niedoskonałości, przekraczać bariery. Daje im nadzieję, że pomimo uznania ich w środowisku za innych, słabszych, gorszych, uda się im pokonać trudności i odnieść zasłużone, choćby małe zwycięstwo. Będą więc podziwiali los bohaterów, takich jak Kopciuszek, Calineczka, Jaś i Małgosia czy Brzydkie Kaczątko. Szczęśliwe zakończenie tych historii jest dla małych czytelników wyraźnym sygnałem, że w ich życiu wszystko może się potoczyć dobrze. Zauważyłam również taką prawidłowość – nawet jeśli baśń obiecuje zbyt wiele, wyolbrzymia, ułatwia widzenie świata, to dziecku się to podoba. Dostrzega ono, że król nie wszystko

może, i że nawet koronowana głowa ponosi konsekwencje swoich złych rządów, a prosty, ubogi, prześladowany człowiek – dostępuje dobra i zaszczytów. Takie proste, sprawiedliwe zakończenie w pełni zadowala moich uczniów.

Jakże wielką sympatią cieszą się wśród moich podopiecznych historie misia o bardzo małym rozumku, któremu nie są obce różnego rodzaju głupstwa i wpadki. Miś Puchatek sam stwierdza: „Są tacy, co mają rozum, a są tacy, co go nie mają i już. Są tacy, co potrafią, a są tacy, co nie potrafią. W tym cała rzecz”³.

Mimo że nie wszystko mu się udaje, nie wszystko wie, nie wszystko rozumie, to uczy on, że życie, choć niełatwe, może być radosne. Ujmuje swoją dobrocią, łagodnością, szczerością i za to szczerze kochają go kolejne roczniki moich uczniów.

Dla nieco starszych uczniów poleciłabym współczesną baśń, tj. książkę Winstona Grooma *Forrest Gump* oraz adaptację filmową pod tym samym tytułem. Główny bohater – Forrest to chłopiec niepełnosprawny intelektualnie i fizycznie, prześladowany przez kolegów. Jego los wzrusza uczniów, którzy doceniają usilną pracę, jaką bohater wykonuje nad sobą – ciągle przewyżczanie ograniczeń w zderzeniu z trudną rzeczywistością. Cieszy ich, że Forrest osiąga w życiu to wszystko, co człowiek uważa za najważniejsze: miłość, przyjaźń, rodzicielstwo, bogactwo oraz sławę. Pozytywny obrót spraw w życiu bohatera działa motywująco na dzieci z deficytami w rozwoju, pozwala im uwierzyć we własne siły i możliwości, a co za tym idzie – podnieść samoocenę.

Niejednokrotnie pytałam dzieci za co kochają baśnie, co przykuwa ich uwagę, dlaczego mogą słuchać i mówić o nich w nieskończoność? Odpowiedzi małych czytelników i słuchaczy były proste i jednoznaczne: baśń przenosi ich w cudowną, magiczną przestrzeń, w której, inaczej niż we współczesnym świecie, wszystko jest uporządkowane. Wyrazisty podział na dobro i zło, piękno i brzydotę, odwagę i tchórzostwo, szlachetność i nikczemność, sprawiedliwość i niegodziwość sprawia, że świat fikcyjny jest dla nich zrozumiały. Uproszczone baśniowe obrazy silnie oddziałują na młodego odbiorcę. Na poparcie powyższych słów przywołam fragment wypowiedzi, której autorem był niemiecki pedagog Friedrich Froebel: „W opowiadaniach tych mamy innych ludzi, inne stosunki, inne czasy i miejsca. Postacie i aspekty całkiem odmienne, a jednak ten, kto ich słucha, szuka własnego odbicia i nikt nie może mu powiedzieć, że nie jest to jego odbicie”⁴.

Ponieważ opowieść ma prosty przekaz, niczego nie komplikuje, oferuje jednoznaczne podziały, dlatego dzieci, a zwłaszcza te z deficytami rozwojowymi, ją lubią. Baśń można wykorzystać w zabawie, jednej z podstawowych metod poznawczych, dzięki którym dziecko uczy się poznawać i przeżywać świat. Zaobserwowałam, że podczas czytania baśni mały słuchacz doświadcza współistnienia dwóch rzeczywistości. Pierwszej – realnej, drugiej – fikcyjnej. Ta druga rzeczywistość pociąga go, pobudza jego wyobraźnię, w niej się czuje bezpiecznie, może kreować samodzielnie swoje wyobrażenia, może budować swój nowy wizerunek,

³ Milne A.A., (1996), *Kubuś Puchatek*, Warszawa: Nasza Księgarnia.

⁴ Froebel F., (1881), *L'education de l'homme*, Bruksela: Ferdinand Claasen.

może stawać się kimś lepszym, innym. Niejednokrotnie uczniowie biorący udział w czytaniu, a następnie w zabawie, twierdzili, że w wyobraźni stają się uczestnikami przygód swojego bohatera, choć jednocześnie zdawali sobie sprawę z tego, iż to ich bezpośrednio nie dotyczy. Nakładanie się prawdy i fikcji jest jedną z najważniejszych cech baśni.

Profesor Joanna Głodkowska w rozważaniach nad rolą baśni w rozwoju dziecka pisze: „Trudno jest dotrzeć do sposobów rozumienia i przeżywania baśni przez dziecko. Odsłaniają się one częściowo w rysunkach, wypowiedziach, a niekiedy ujawniają w marzeniach i snach. Świat przedstawiony w baśniach pomaga uwalniać się od dominującego we wczesnym dzieciństwie poznania zmysłowego i umożliwia przeniesienie się w sferę myślenia symbolicznego. Takiemu naturalnemu dojrzewaniu towarzyszy zwykle szczególne poruszenie wyobraźni”⁵. Pani profesor właśnie wyobraźni przypisuje wielkie znaczenie w rozwoju naszych pociech.

Uważam, że rola baśni w życiu człowieka, szczególnie dziecka, jest nie do przecenienia. Dzięki jej magicznym treściom codzienny chaos zostaje uporządkowany, a mały odbiorca doświadcza integracji wewnętrznej. Baśniowe wątki pokazują dziecku, że wysiłek włożony w rozwiązanie problemów będzie wynagrodzony. Pokazują, że musi być wytrwały w dążeniu do obranego celu, że musi doprowadzać podjęte działania do końca, podobnie jak czynią to jego ulubieni baśniowi bohaterowie – by mogło doświadczyć szczęśliwego zakończenia i cieszyć się z własnego sukcesu.

Moja wieloletnia praktyka potwierdza, że przebywanie dziecka w „towarzystwie” baśni wpływa pozytywnie na rozwój mowy i wzbogaca zasób słownictwa. Wpływa również korzystnie na społeczno-moralny rozwój małego człowieka – jest szkołą wychowania moralnego. Uczy akceptowalnych zachowań społecznych, które warto utrzymywać. Umożliwia poznanie świata własnych przeżyć i znalezienie swojego miejsca w rzeczywistości, która czasami jest nieprzyjazna. Z pewnością baśń intensywnie porusza najgłębsze pokłady psychiki dziecka. Uważam, że baśń odgrywa niebagatelną rolę w kształtowaniu tożsamości, mowy, wyobraźni, emocji czy też zwykłej ludzkiej wrażliwości.

Autorką metody „baśniowych spotkań” jest profesor Joanna Głodkowska. Opracowała ją z myślą o pracy z dziećmi z niepełnosprawnością w stopniu lekkim, które muszą zmierzyć się z różnymi problemami dnia codziennego i z trudnościami edukacyjnymi. Metoda ta doskonale sprawdza się również w pracy z dziećmi w tzw. normie. Joanna Głodkowska twierdzi, że prowadzenie zajęć metodą „baśniowych spotkań” nie jest przedłużeniem zajęć lekcyjnych lub zestawem ćwiczeń do wykonania. To dla dziecka raczej udział w przygodzie lub grze wyobraźni, które angażują emocjonalnie i poznawczo, a jednocześnie są bezpieczne psychicznie. Baśniowy bohater nie jest ani mądrzejszy, ani odważniejszy niż dziecko. To sprawia, że może ono pomagać takiemu bohaterowi i w efekcie zyskuje poczucie siły, wiarę

5 Głodkowska J., (2001), *Zabawa i nauka w kręgu baśni. Metoda wspomagania wrażliwości edukacyjnej dziecka lekko upośledzonego umysłowo w wieku wczesnoszkolnym*, Warszawa: Wydawnictwo APS im. M. Grzegorzewskiej, s. 27.

we własne umiejętności i możliwości. Odporność emocjonalna dziecka, jego samoocena i poczucie bezpieczeństwa wzrastają⁶.

Koncepcja wykorzystania baśni w procesie wspomagania dzieci z obniżoną sprawnością intelektualną, a także wspomagania dzieci w tzw. normie, pojawiła się w trakcie poszukiwań naturalnych czynników sprzyjających rozwojowi dziecka jako bazy dla spotkań bajkowych. To baśń okazała się naturalnym i szczególnie bliskim młodemu odbiorcy środkiem do wspomagania jego rozwoju. Fantazjowanie bowiem jest sposobem na zrozumienie i stopniowe opanowanie rzeczywistości, która budzi niepewność. Podczas zajęć prowadzonych metodą „baśniowych spotkań” wychowanek wprowadzany jest „[...] w sytuację interesującą i odpowiednią do jego potrzeb percepcyjno-intelektualnych, wykonawczych, emocjonalnych. W kręgu tej sytuacji tematycznej proponujemy dziecku uczestniczenie przez rozwiązywanie różnych zadań, wykonywanie poleceń o treści związanej z baśnią. Dziecko podejmuje ich rozwiązanie, bawi się i uczy. Wszystko to dokonuje się w fikcji, w kręgu baśni, ale i w rzeczywistości”⁷. W świecie pozytywnie wykreowanym przez nauczycieli potrzeba uczestnictwa wychowanków w świecie baśni staje się faktem. Uczniowie podczas zajęć podejmują różne czynności zabawowe, które są dla nich naturalne i wprawiają ich w dobry nastrój. Gromadzą przeróżne doświadczenia, informacje, wypracowują własny sposób na poznanie świata, porównują, porządkują, zapamiętują nowe słowa, poznają możliwości rozwiązywania różnych trudności, starają się wykonywać z uwagą polecenia, a co najważniejsze – rozwijają swoje zdolności i zainteresowania. Treść baśni tworzy bowiem krąg poznawczy, który pozytywnie oddziałuje na wyobraźnię oraz wzmacnia zaangażowanie dzieci.

3. Metoda „baśniowych spotkań” w praktyce – zarys i znaczenie

W trakcie pracy metodą „baśniowych spotkań” wnikliwie i systematycznie obserwujemy dziecko. Dzięki dokładnej diagnozie poznajemy jego braki, mocne strony i możemy stwarzać sytuacje edukacyjne odpowiednie do jego indywidualnych potrzeb, możliwości i zainteresowań. Dajemy mu możliwość samodzielnej pracy w przyjemnej atmosferze, co powoduje, że odczuwa ono chęć samodzielnego działania i pokonywania trudności. Profesor Joanna Głodkowska zaleca, by nauczyciel kierował się w pracy następującymi zasadami:

- „– Bezwzględnej akceptacji dziecka – stwarzania atmosfery życzliwości, ciepła, opieki, dobrego samopoczucia i radości.
- Kierowania się informacjami diagnostycznymi [...].
- Racjonalnego wykorzystywania »mocnych« zakresów funkcjonowania dziecka – oparcia oddziaływania pedagogicznego na funkcjach najmniej uszkodzonych.

⁶ Tamże, s. 61–62.

⁷ Tamże, s. 62.

- Tworzenia indywidualnego programu wzmacniającego proces uczenia się – podejmowania działań na miarę możliwości dziecka, dostosowania słownictwa, trudności zadań, czasu i tempa zajęć do jego możliwości psychofizycznych.
- Aktywnego uczestnictwa w spotkaniach – stwarzania sytuacji, w których dziecko gromadzi doświadczenia, manipuluje, jest badaczem i sprawcą.
- Stwarzania możliwości odkryć poznawczych – kierowania zajęciami tak, by pobudzić uczniów do samodzielnych, choćby drobnych odkryć.
- Pomocy i przykładu – udzielania pomocy, dostarczania przykładu w sytuacjach dla dziecka trudnych.
- Wzmacniania zachowań ucznia – stwarzania sytuacji sukcesu, poczucia osiągnięć⁸.

Podczas zajęć w sposób dyskretny podążamy za uczniem. Nie narzucamy mu swojego zdania, a jedynie umożliwiamy samodzielną pracę i dostosowujemy swoje wymagania do jego indywidualnych możliwości. Tylko w taki sposób uczeń może zdobyć trwałą wiedzę.

Dobór ćwiczeń oraz sposoby ich prowadzenia, na przykład w ramach rewalidacji indywidualnej, z pewnością są uzależnione nie tylko od rodzaju i głębokości zaburzenia, lecz także od wieku i poziomu rozwoju psychicznego dziecka. Chciałabym podkreślić, że realizacja ćwiczeń metodą „baśniowych spotkań” oparta jest na aktywności własnej uczniów. Stosuje się tu różne rodzaje pracy: słowną (rozmowa, opis, czytanie baśni, historyjki obrazkowe), aktywizujące zabawy tematyczne, gry i zabawy ruchowe, elementy dramy, gry logiczne. Uczniowie pracują indywidualnie, w parach lub grupach. W zależności od potrzeb i możliwości, niektóre zajęcia mogą być realizowane wspólnie z rodzicami lub z wolontariuszami. By zwiększyć atrakcyjność spotkań baśniowych, można również zapraszać różne ciekawe osoby.

Metoda „baśniowych spotkań” jest zorganizowanym, systematycznym i celowym działaniem ukierunkowanym na wspomaganie dziecka zarówno zdrowego, jak i dziecka z niepełnosprawnością intelektualną. Opiera się na czterech ogniwach pracy wokół których – my nauczyciele – musimy zaplanować swoją pracę z uczniem:

1. Zaciekawienie – zabawy wprowadzające.
2. Prezentacja – zapoznanie z treścią baśni.
3. Zabawa i nauka w kręgu baśni.
4. Podziękowanie.

Celem ogniwa pierwszego jest nawiązanie dobrego kontaktu nauczyciela z dzieckiem, wzbudzenie w nim zaufania. Na tym etapie wprowadzamy w tematykę zajęć i staramy się wywołać zainteresowanie spotkaniem. Najczęściej korzystamy z zabawy wprowadzającej, możemy też zaproponować uczniom zaśpiewanie piosenki, inscenizację ruchową piosenki lub rozmowę dotyczącą tematyki baśni.

Drugie ogniwo to prezentacja treści baśni. Polecam przede wszystkim bajki o tematyce fantastycznej. Jednakże można też wykorzystać wierszyki, „bajki twórcze”, wylczanki, proste opowiadanki, które zaciekawiają dziecko. Baśń może czytać nauczyciel lub inna osoba, baśń

⁸ Tamże, s. 61.

może być opowiedziana lub odtworzona z różnych nośników, jej treść może być przedstawiona za pomocą ilustracji z wykorzystaniem rekwizytów.

Trzecie ogniwo – zabawa i nauka w kręgu baśni – to najważniejszy i główny etap zajęć, ma bowiem wpływ na usprawnienie zaburzonych funkcji dziecka.

Zapraszamy podopiecznego do wzięcia udziału w baśniowej przygodzie. Trafnie dobieramy zabawy, gry, ćwiczenia, które mają wspomóc rozwój zaburzonych funkcji psychicznych. Praca rewalidacyjna polega na wspieraniu i wzmacnianiu tych funkcji poprzez usprawnianie, korygowanie i kompensowanie występujących deficytów. Odpowiedni dobór zadań wzmocni umiejętności: analizy i syntezy wzrokowej i słuchowej, spostrzegania, koordynacji wzrokowo-ruchowej oraz sprawność manualną. Właściwe ćwiczenia z pewnością mogą wzbogacić słownik dziecka i przyczynić się do rozwoju mowy czynnej i biernej. Nauka wierszy, piosenek, symboli pozwoli rozwijać pamięć.

Na tym etapie zajęć realizujemy cele szczegółowe w zakresie edukacji społeczno-moralnej, literackiej i pracy rewalidacyjnej. Aktywność ucznia polega na wykonywaniu zadań, które temu służą. Proponujemy mu rozwiązywanie zagadek, zgadywanek, pokonywanie labiryntów, naśladowanie dźwięków otoczenia, układanie puzzli, rozsypanek, odnajdywanie brakujących elementów na ilustracjach, układanie historyjek obrazkowych itp.

Ostatnim ogniwem pracy korekcyjno-usprawniającej metodą „baśniowych spotkań” jest podziękowanie. Podsumowujemy zajęcia, dziękujemy dziecku za wykonywanie poleceń, podkreślamy jego szczególne osiągnięcia i nagradzamy za zaangażowanie. Jednocześnie uczymy wychowanka, by i on podziękował nam za ciekawie i mile spędzony czas, a szczególnie za ćwiczenia, które sprawiły mu wyjątkową radość. Informacja zwrotna od małego odbiorcy jest cenną wskazówką przy planowaniu dalszej pracy. W ten sposób staje się on współautorem spotkań baśniowych. Etap ten może przybrać również formę odprężającej zabawy końcowej. To bardzo ważne ogniwo omawianej metody, ponieważ to, co dzieje się na zakończenie zajęć, decyduje o tym, czy dziecko o nich pamięta i chce uczestniczyć w kolejnych.

Z pewnością praca metodą „baśniowych spotkań” przynosi dziecku z niepełnosprawnością intelektualną (i każdemu innemu małemu odbiorcy), z którym przyjdzie nam pracować, wiele korzyści.

Po pierwsze – umożliwia rozwój zgodny z jego możliwościami, zainteresowaniami rozwojowymi i edukacyjnymi.

Po drugie – wszystkie działania, jakie podejmuje, są dla niego źródłem poznania siebie, ludzi, świata, swoich ograniczeń, a także umiejętności. Wychowanek zyskuje siłę, potrafi w myślach stworzyć swój pozytywny wizerunek. Radość z wykonanych zadań przekłada się na chęć podejmowania nowych wyzwań.

Po trzecie – jak zauważa Joanna Głodkowska, autorka metody: „Wyobrażanie sobie treści baśni przez dziecko odbywa się przy funkcjonowaniu mózgu, w zakresie fal alfa. Strefa

ta jest określana jako obszar twórczy. W ramach tej aktywności mózgowej możliwy jest transfer materiału nieświadomego do świadomości. Aktywizują się wtedy doświadczenia percepcyjne i emocjonalne, które przygotowują do przeżycia podobnych doświadczeń w rzeczywistości”⁹.

Po czwarte – baśń obok wpływu na kształtowanie się wyższych uczuć, wyobraźni, ma moc terapeutyczną, uwrażliwia ucznia na potrzeby drugiego człowieka oraz na piękno otaczającego świata.

Po piąte – dziecko czerpie przyjemność z uczenia się (jesteśmy świadkami tego, że nauka może stać się aktem twórczym).

Po szóste – podczas słuchania baśni potrzebne jest skupienie uwagi na tekście, na tym, co ma do przekazania druga osoba. Daje to możliwość rozwijania wyobraźni, mowy, emocji, pobudza zdolność logicznego myślenia, łączenia faktów w związki przyczynowo-skutkowe.

Udział w spotkaniu baśniowym mogę przyrównać do udziału w „przygodzie w bajce”, do udziału w tym, co uczniowi naturalnie bliskie, co wzbudza jego zainteresowanie i wyzwala aktywność oraz entuzjazm do wszelkich działań. Wychowanek wzmacnia poczucie własnej siły i niezależności, niezbędnej do prawidłowego funkcjonowania w złożonym świecie zewnętrznym i wewnętrznym.

Uważam, że prowadzenie zajęć, które bazują na metodzie „baśniowych spotkań”, jest doskonałym pomysłem. Dzięki tej metodzie można rozwijać i doskonalić różne sfery funkcjonowania dziecka. Każdy uczeń pracuje na miarę swoich możliwości. Indywidualizacja, stopniowanie trudności, szansa na sukces, pochwała lub nagroda są bardzo potrzebne nie tylko uczniom z niepełnosprawnością intelektualną, ale również tym w tzw. normie, by móc uwierzyć we własne siły i możliwości.

4. Przykładowy scenariusz baśniowego spotkania

Scenariusz zajęć według metody „baśniowych spotkań” na podstawie baśni H.Ch. Andersena ***Brzydkie kaczątko***

Scenariusz zajęć prowadzonych metodą „baśniowych spotkań” dostosowany jest do potrzeb, możliwości i zainteresowań dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności intelektualnej w stopniu lekkim. Treść, przesłanie baśni pozwala wprowadzić je w temat „inności”.

Rodzaj zajęć: rewalidacja grupowa (czworo dzieci).

Usprawnienie funkcji percepcyjno-motorycznych oraz wspomaganie rozwoju czynności poznawczych, pozwalających dzieciom sprawniej funkcjonować w różnych sytuacjach edukacyjnych.

⁹ Tamże, s. 29.

Czas trwania zajęć: dwa razy po 45 minut.

Treść zajęć:

- Pobudzenie i aktywizowanie percepcji wzrokowej, słuchowej i ruchowej.
- Wzmacnianie sprawności manualnej, grafomotorycznej.
- Rozwijanie orientacji przestrzennej.
- Usprawnianie i doskonalenie umiejętności językowych.
- Wdrażanie do uważnego słuchania i skupienia uwagi.
- Kształtowanie trwałości uwagi, zdolności koncentrowania się na wykonywanym zadaniu i ćwiczeniach.

Cele:

- Wdrażanie do uważnego słuchania i skupiania uwagi.
- Ćwiczenie pamięci słuchowej.
- Doskonalenie koordynacji wzrokowo-ruchowej.
- Doskonalenie analizy i syntezy wzrokowej w oparciu o materiał obrazkowy.
- Formułowanie poprawnych gramatycznie wypowiedzi.
- Rozwijanie zdolności orientowania się na kartce papieru.
- Ćwiczenie płynnych, rytmicznych, postępujących ruchów pisarskich.
- Rozwijanie umiejętności liczenia.
- Doskonalenie umiejętności rozpoznawania kolorów.
- Rozwijanie wrażliwości estetycznej.
- Kształcenie umiejętności szeregowania według kolejności zdarzeń.

Przebieg zajęć:

1) Zaciekawienie – zabawy wprowadzające

- Poszukajmy razem tego, co zgubione.
Przed rozpoczęciem zajęć nauczyciel ukrywa w różnych miejscach sali przedmioty, które bezpośrednio nawiązują do treści prezentowanej baśni. Będą to: kacze jajo, łabędź, piórko, kaczka. Zadaniem każdego dziecka jest odszukanie tych przedmiotów dzięki naprowadzającym wskazówkom nauczyciela, np.: w lewo, w prawo, do przodu, do tyłu, nad, pod, na, w środku, na około, obok, przed, za. Dzieci kładą odszukane przedmioty na dywanie i siadają wokół nich w kole.
- Baśniowa zgadywanka (czyli metoda luźnych skojarzeń).
Dzieci próbują odgadnąć tytuł baśni, o której będzie mowa podczas zajęć, na podstawie znalezionych przedmiotów.

2) Prezentacja – zapoznanie się z treścią baśni H.Ch. Andersena *Brzydkie kaczątko* (czytanie, opowiadanie, oglądanie ilustracji)

- Czy wszystko pamiętamy?
Uczniowie odpowiadają na pytania stawiane przez nauczyciela. Kiedy jest to potrzebne, pedagog podpowiada dzieciom (wykorzystuje do tego ilustracje).

Przykładowe pytania dotyczące treści opowieści:

- Jakie postaci występują w baśni? (kaczątko, inne zwierzęta z podwórka, inne łabędzie, dzieci, dziewczyna, która karmi drób, narrator)
- Kto jest postacią główną?
- Gdzie przyszło na świat kaczątko? (w gnieździe wśród liści łopianu)
- Jaki ptak opiekował się początkowo kaczątkiem? (kaczka)
- Jaki los spotkał kaczątko po przyjeździe na podwórko? (wszyscy się śmiali, dokuczali mu, niektóre ptaki szczypały, popychały, dziewczyna dokarmiająca drób odganiała je)
- Dlaczego wszyscy dokuczali małemu ptakowi? (ich zdaniem było brzydkie, niezgrabne, niepodobne do żadnego innego ptaka z podwórka)
- Jak czuło się kaczątko w tej sytuacji? (było smutne, nieszczęśliwe, płakało)
- Co postanowiło zrobić? (postanowiło opuścić podwórko)

3) Zabawa i nauka w kręgu baśni

- Baśniowy most Brzydkiego Kaczątka.

Dzieci losują bilety, na których wskazany jest sposób, w jaki mają przejść baśniowy most (zrobiony na przykład z pianek) do baśniowej krainy. Mogą przeskakiwać na prawej lub na lewej nodze, obunóż, przechodzić na palcach albo na piętach.

- Jajko, pluszowe kaczątko – rozmowy, prezentacja.

Nauczyciel wyjmie kacze jajko z gniazdka. Pokazuje je dzieciom, opisuje jego wygląd, wyjaśnia, że z jajek wykluwają się pisklęta (także nasze Brzydkie Kaczątko). Prosi, by dzieci obejrzały jajko i obchodziły się z nim delikatnie, by nic mu się nie stało (ze względu na jego kruchość). Gdy jajko wraca do nauczyciela, dzieci je opisują. Opowiadają jak się czuły, kiedy dotykały jajko. Następnie dostają kaczątko (pluszową maskotkę), przekazują je sobie z rąk do rąk i opowiadają o swoich odczuciach.

Kolejne etapy zabawy to:

- Układanie i omawianie historyjki obrazkowej o losach kaczątka (puzzle).
- Zaproszenie do świata Brzydkiego Kaczątka (na wiejskie podwórko).
Dzieci wyobrażają sobie, że znajdują się w wiejskiej zagrodzie. Każde ma za zadanie odtworzenie dźwięków kojarzących się z podwórkiem (odgłosy zwierząt, sprzętu gospodarskiego, szum drzew itp.).
- Jakim jestem zwierzęciem?
Dzieci dostają obrazki ze zwierzętami. Grupa musi odgadnąć, jakim zwierzęciem jest każde z dzieci. Uczniowie wykorzystują gesty, mimikę, by pomóc grupie w wykonaniu zadania.
- Zabawa ruchowa kaczątek.
Jedno z dzieci potrzebuje pomocy, drugie – opiekuje się nim. Po odegraniu scenki następuje zamiana ról.

- Taniec kurcząt w skorupkach (na potrzeby zajęć – kaczuszek).
Dzieci spontanicznie tańczą do utworu Modesta Musorgskiego.
- Przeliczanie różnokolorowych piórek.
Dzieci dzielą piórka na grupy kolorami. Następnie muszą podać ile jest piórek danego koloru i ile wszystkich razem.
- Brzydkie – piękne.
Nauczyciel rozdaje dzieciom kartki, na których widnieje cyfra „2”. Proponuje, by wykonały łąbędzie (w dowolnej formie) na podstawie tej cyfry. Mówi o pięknie łąbędziej szyi ukrytym w kształcie cyfry „2”. Tłumaczy, że kształt może podkreślać piękno. Na koniec ogłasza prezentację, omówienie i wystawę prac wychowanków. Nauczyciel, podczas omawiania prac, odnosi się do brzydoty kaczątka i piękna łąbędzi.
- Współczujemy i pragniemy ci pomóc – układamy krótkie życzenia dla Brzydkiego Kaczątka.
Jako pierwszy życzenia składa nauczyciel, np.: „Życzę ci, by nigdy już nie spotkała cię krzywda”. Dzieci dodają swoje życzenia.
- Wspólnie słuchanie fragmentu utworu Piotra Czajkowskiego *Jezioro łąbędzie*.
Dzieci wyobrażają sobie, że są pisklakami w skorupkach. Próbuje powoli wydostać się na świat, a następnie, urzeczone jego pięknem, tańczą w rytm muzyki.
- Czy każdy człowiek pragnie być szczęśliwy? – rozmowa kierowana.
Na tablicy, w widocznym miejscu, wisi kolorowa grafika z łąbędziem i kaczątkiem. Dzieci siedzą w kręgu i próbują nazywać uczucia, jakie towarzyszyły tym dwóm ptakom.

4) Podziękowanie

Nauczyciel przypomina dzieciom kolejno wszystkie zabawy, a one wybierają najciekawszą z nich. Chwali uczniów za sprawne wykonanie poleceń i ćwiczeń. Uczy również wychowanków, by i oni podziękowali mu za ciekawie i mile spędzony czas, a szczególnie za ćwiczenia, które sprawiły im najwięcej radości. W ten sposób dzieci stają się współautorami metody „baśniowych spotkań”, a informacja zwrotna może być dla pedagoga cenną wskazówką.

Na zakończenie można wrócić do zabawy w chowanie przedmiotów (tych samych, które były wykorzystane w zabawie wprowadzającej). Tym razem następuje zamiana ról – dzieci ukrywają przedmioty, a nauczyciel poszukuje ich wedle wskazówek. Na pożegnanie zaprasza dzieci na kolejne baśniowe spotkania. Uczniowie wychodzą z sali tanecznym krokiem w rytm cichej muzyki z utworu *Jezioro łąbędzie*.

5. Podsumowanie – mocne strony metody „baśniowych spotkań”

Na zakończenie rozważań na temat metody „baśniowych spotkań” należy jeszcze raz podkreślić jej mocne strony i wysoką skuteczność oddziaływania na małego odbiorcę. Metoda ta pozwala dziecku wejść w sytuację fikcyjną, otworzyć świat wyobraźni, a przy tym zapewnia poczucie bezpieczeństwa w procesie poznania i odkrywania wewnętrznych przeżyć. Prowadzenie zajęć z rewalidacji z wykorzystaniem spotkań baśniowych wpisuje się w tendencję zarówno zwiększania efektywności, jak i czerpania przyjemności z uczenia się. Połączenie nauki z zabawą zawsze się sprawdza.

Metoda „baśniowych spotkań” daje prosty, naturalny sposób na zrozumienie i stopniowe osvajanie rzeczywistości, czasem tak trudnej dla dzieci. W efekcie uczniowie wzmacniają poczucie własnej siły i niezależności, które są niezbędne do prawidłowego funkcjonowania wśród zawiłości świata zewnętrznego, a także świata ich wewnętrznych przeżyć. Z całą pewnością metoda ta wychodzi naprzeciw oczekiwaniom uczniów, wykorzystuje ich naturalne możliwości rozwojowe oraz potrzeby. Pozwala rozwijać i doskonalić różne sfery ich funkcjonowania, tym bardziej, że pracują na miarę swoich możliwości. Dzięki indywidualizacji i stopniowaniu trudności wszystkie dzieci mają szansę na sukces i pochwałę.

Bibliografia

- Bettelheim B., (2010), *Cudowne i pożyteczne. O znaczeniu i wartości baśni*, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., t. 1.
- Cichoń-Piasecka M., (2005), *Baśnioterapia w rehabilitacji dzieci upośledzonych umysłowo*, „Szkoła Specjalna”, nr 1, s. 53–58.
- Głodkowska J., (2002), *Metoda „baśniowych spotkań” w procesie wspomaganie wrażliwości edukacyjnej dziecka upośledzonego umysłowo w stopniu lekkim*, „Roczniki Pedagogiki Specjalnej”, t. 12–13, s. 216–234.
- Głodkowska J., (2001), *Zabawa i nauka w kręgu baśni: metoda wspomaganie wrażliwości edukacyjnej dziecka lekko upośledzonego w wieku wczesnoszkolnym*, Warszawa: Wydawnictwo APS im. Marii Grzegorzewskiej.
- Grabowski M., (2010), *Bajkoterapia jako metoda wspomagająca rozwój dzieci niepełnosprawnych i pełnosprawnych*, [w]: Durka G. (red.), *Współczesna rzeczywistość w wybranych problemach społecznych*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s. 207–218.
- Hoffmann B., (2015), *Arteterapia w oddziaływaniach edukacyjno-terapeutycznych*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 9, s. 38–43.
- Hoffmann B., (2012), *Bajka terapeutyczna jako środek oddziaływań psychokorekcyjnych*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 10, s. 24–28.

John K., (2008), *Kochamy mimo odmienności: scenariusz baśnioterapii*, „Biblioteka w Szkole”, nr 12, s. 16.

Molicka M., (2002), *Bajkoterapia. O lękach dzieci i nowej metodzie terapii*, Poznań: Media Rodzina.

Papuzińska J., (2001), *Dziecko w świecie emocji literackich*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP.

Wujek M., (2003), *Atmosfera cudowności... : o baśni w wychowaniu i terapii*, „Życie Szkoły”, nr 1, s. 42–43.

Zaorska M., (2015), *Obraz osoby niepełnosprawnej w bajkach i baśniach warmińskich (w tym w bajkach i baśniach ludowych)*, „Szkoła Specjalna”, nr 4, s. 260-267.

O autorce

Edyta Sekuła-Hańczuk – absolwentka Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończyła studia podyplomowe z zakresu edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej, edukacji i rehabilitacji osób z niepełnosprawnością intelektualną (oligofrenopedagogika), bibliotekoznawstwa i pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej. Uczy języka polskiego w PSP im. Jana Brzechwy w Sułkowicach. Prowadzi również zajęcia z języka polskiego dla uczniów z Ukrainy.

Autorka przygotowała materiał na podstawie pracy dyplomowej, którą napisała na studiach podyplomowych z zakresu edukacji i rehabilitacji osób z niepełnosprawnością intelektualną (oligofrenopedagogika). Pracę obroniła w 2021 roku.



Aleje Ujazdowskie 28
00-478 Warszawa
tel. 22 345 37 00, fax 22 345 37 70
e-mail: sekretariat@ore.edu.pl

www.ore.edu.pl

